



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

PBIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCEM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, Długa ALBA Nr. 25. — TELEFON Nr. 25.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowne ogłoszenia a wyjątkowo dla bezpłatnych od 2-10 wierszy. Rozpłytówk oddać redakcja nie wymaga.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowne ogłoszenia a wyjątkowo dla bezpłatnych od 2-10 wierszy. Rozpłytówk oddać redakcja nie wymaga.

WYKONAWCZĄ WYDZIAŁ: Członek Nr. 1, K. 50, ul. Słowackiego 50, wra z przeliczeniem kosztów do dostawy. Zgłoszenia, za zmianami postawami, dopłacać należy do Nr. 25. Zmiana adresu kop. 50. Dotyczy ogłoszeń lub ogłoszeń ogłoszeń redakcja nie przyjmuje.

WYKONAWCZĄ WYDZIAŁ: Członek Nr. 1, K. 50, ul. Słowackiego 50, wra z przeliczeniem kosztów do dostawy. Zgłoszenia, za zmianami postawami, dopłacać należy do Nr. 25. Zmiana adresu kop. 50. Dotyczy ogłoszeń lub ogłoszeń ogłoszeń redakcja nie przyjmuje.

Agencja: w Rakowie, Noworodkowsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Romunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 6 września:

Wschodni plac boju
Grupa armji feldmarszałka Hindenburga:
Od Baltyku, aż na wschód od Grodna sytuacja jest niezmienną. Prawe skrzydło zbliża się do Niemińskiego Łunna i odcinka Rosi, na północ od Wolkowskiej.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego.
Grupa armji postępuje naprzód wśród ciężkich walk z tylnymi oddziałami nieprzyjaciela i przekroczyła już odcinek Rosi na północ od Wolkowskiej. Także teren bliźnioty kote Smolanki (na północ od Przan) został sforsowany.

Grupa armji feldmarszałka Mackensena
Atak postępuje dalej.
Południowo-wschodni plac boju.
Nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

Zachodni plac boju.
Nie wydarzyło się nic znaczącego. Nieprzyjaciela nie uplaszczynowo został zestrzelony na drodze Menu - Yern.

Naczelné dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIENIEN. (W. T. B.) Urzędowo donoszą 5 września:

Rosyjski plac boju.
We wschodniej Galicji i na Wołyniu Rosjanie stawiają silny opór przed naszymi pochodami.

Atak rosyjski nad granicą Bessarabji zalał się przed naszymi przeszkodami, przyczem wiele batalionów nieprzyjacielskich zostało rozgromionych.

Na wschód od ujścia Seretu, nieprzyjacieli ze zwykłym marnotrawstwem swych mas ludzkich wtargnął do naszego rowu ochronnego, został jednak w walce pojedynczej odrzucony, przyczem pozostawił w naszych rękach licznych zabitych i jeńców.

Na zachód od Tarnopola, wojska austriacko-węgierskie wzięły szturmem wysunięte oszańcowania nieprzyjacielskie. Także koło Zalescia wzięliśmy nieprzyjacielską pozycję czołową.

Na wschód od Brodów i na Wołyniu w ataku zyskujemy zwolna na terenie C. i K. siły, walczące w trójkącie twierdzy, w ciągu potyczek ostatnich dni wzięły do niewoli około 30 oficerów i przeszło 3000 żołnierzy.

Na klasztorze w Bodzanowie, który znajduje się w środku frontu rosyjskiego nad dolnym Seretem, od kilku dni powiewa flaga z krzyżem genewskim. Ponieważ nie można przypuścić, aby Rosjanie urządzili lazaret polowy wśród pozycji bojowej, w danym wypadku stwierdzono, że Rosjanie zamienili klasztor na silny punkt polowy. Nie powinno więc zadziwić nikogo, gdy sprawozdania rosyjskie zaczęły opiewać, że wzięliśmy wspomniany klasztor pod ogień, pomimo że był zaopatrzony w Krzyż genewski. Nieprzyjacieli szciga na siebie odpowiedzialność za naruszenie prawa narodowego, za co nie może stać się odpowiedzialnym nasze kierownictwo wojskowe.

Wiński plac boju.
Wczoraj, na płaskowzgórzu Dobardo rozwinęli Włosi wielką, ale zu-

pełnie bezowocną działalność. Po silnym ostrzeliwaniu przez ich artylerię wielkiego kalibru poszczególne tereny, już przed południem ustawali oni wykonali liczne natarcia wzdłuż drogi na zachód od San Martino. Wszystkie one zostały odparte. Artyleria nasza skutecznie działała w chwili ucieczki nieprzyjaciela. Pod wieczór ogień działowy przybrał na zaciętość, poczem znowu nastąpiły pojedyncze ataki piechoty, które przeważnie z wielkimi dla Włochów stratami zostały odparte.

W południowym Tyrolu, rozpadli się 2 kompanie nieprzyjacielskie, które zaatakowały nasze posterunki w Marco.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

- o -

Dzisiejsza sytuacja.

Nadzieje wielu zostały w tych dniach zawiedzione. Siedzą cicho państwka na Bałkanach, czekając również na jakiś znak zgóry, który im dał ma opatrność. Do tej pory jednak znaku tego nie otrzymali. Przeważnie, jak donosił poniedziałkowy komunikat urzędowy niemiecki, postępująca naprzód wśród ciężkich walk z tylnymi oddziałami rosyjskimi grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego przekroczyła już górny bieg przepływającej pod Wolkowskim rzeczki Rosi i wyszła z niebezpiecznego terenu bliźnioty za Przanami.

A więc, więc wojska te przeszły lekką stopą zdradzieckie bagno, gdzie główne zadanie mieli pontoniści, kładący przed postępującą naprzód armją obszerne piaszki pomosty, po których posuwały się wojska i tabor.

Teraz armje te idą w kierunku Białejruki, gdzie zaczynają się też na serjo liczyć z niebezpieczeństwem. Jak donoszą telegramy otrzymywane przez neutralne pisma szwedzkie i duńskie, gubernator Witebska nakazał ludności mieć na uwadze możliwość rychłej konieczności opuszczenia miasta wobec zbliżającego się niebezpieczeństwa. Nie jest to jeszcze nie, ale daje do myślenia.

Na południu armje sprzymierzone działać zaczęły nader intensywnie i od paru dni poczyniły duże postępy. Wczorajsze wiadomości donoszą o ewakuowaniu przez Rosjan Tarnopola, przeznaczonego przez nich po zdobyciu Galicji na stolicę jednej z obszerniejszych gubernji.

Fr. Gal.

Postawa Bułgarii.

"Temps" donosi z Dedeagacz, że po stronie bułgarskiej na granicy bułgarsko greckiej prowadzone są pilne roboty fortyfikacyjne, których doglądają oficerowie bułgarscy. Rząd bułgarski wypowiedział pracę w państwowych kopalniach miedzi robotnikom greckim, armeniskim i włoskim, jako też belgijskiemu dyrektorowi kopalni.

W pobliżu granicy serbsko-greckiej soląga Bułgaria wielkie masy wojska ze względu na mające się odbyć w jesieni manewry.

Zaprzeczenie rumuńskie.

"Neue Zürcher Ztg." donosi, że do redakcji zgłosił się pięciu oficerów rumuńskich z zapewnieniem iż poda-

na przez mediolański "Secolo" i powtórzona przez wszystkie pisma wiadomości o wezwaniu wszystkich przebywających za granicą oficerów rumuńskich do natychmiastowego stawienia się na służbę, jest nieprawdziwa. Żaden ze zgłaszających się oficerów wezwania takiego nie otrzymał.

Subskrypcja pożyczki.

Dom Bankowy Mendelssohn & Co., który na pierwszą i drugą pożyczkę wojenną podpisał po 20 milionów, zgłosił się z podpisaniem na trzecią z 25 milionami.

Japonia wysłała wojsko do Europy?

"Aftenposten" donosi z Petersburga: Sprawozdawca "Russkoje Słowo" z Tokio dowiadyuje się z urzędowego źródła, że Japonia ofiarowała się wysłać wojska do Europy. Sprawa czynnego współpracywania będzie bliżej omawiana po otrzymaniu sprawozdań postów o uktach z czwóroporozumieniem Baron Ishij wyjedzie w najbliższym czasie z Londynu na Paryż do Japonji.

Ojciec św. do sultana.

Ojciec św. Benedykt XV w odrębnym piśmie do sultana tureckiego, poleca jego opiece życie i mienie zamieszkujących w Konstantynopolu duchownych chrześcijańskich.

Uspokojenie.

"Temps" donosi, że w zachodniej i południowej Francji, tudzież we wszystkich departamentach nie będących terenem działań wojennych niesiony ma być, wiający dotychczas od początku wojny stan obłączenia.

W Westfalji.

Ze Stresburga donoszą o charakterystycznym braku dokładnych informacji a Francuzów, którzy bombardują miasto Muenster, pomimo, że od kilku dni zostało ono przez Niemców opuszczone.

Depesza agencji telegraficznej Wolffa donosi, że Francuzi ostrzeliwują je bezzwłocznie w dalszym ciągu; w ciągu ubiegłej nocy spłonęło 14 domów, a w ich liczbie także i kościół.

W Moskwie.

Bawią w Moskwie z rodaków na szych kapłanów ks Gruchalski profesor seminarjum wrocławskiego oraz ks. K. Filipski, redaktor "Kroniki Dziejczalnej", którzy zajmują się tam gorliwie losem uchodźców polskich, których liczba sięgała tam ma pół miliona.

Zgon kardynała.

Dnia 3 września w miejscowości kąpielowej Balaton-Fuiedo nad jeziorem Plateniskim, zmarł arcybiskup Granu, książę prymas Węgier, kardynał Klaudivusz Franciszek Vaszary, urodzony w r. 1852 W roku 1885 był nadopatmem klasztoru Benedyktyńców w Muensterburgu a od 1898 r. kardynałem.

Stare freski w katedrze.

Przy teraźniejszym odnawianiu kościoła św. Jana w Gnieźnie odkryto freski, pochodzące ze schyłku 12-go, względnie z pierwszej połowy 13-go wieku. Artystyczna kultura dzieł tych stoi na tak wysokim poziomie, że wyłuczamy ją można jedynie wpływem dwóm, który przecież już wówczas postrotnych moczary oświeślał.

Otóż dziś przybywa jeden dowód więcej, jak wielka kultura istniała w Polsce. Freski noszą wyraźne cechy romańskiego stylu i są w Polsce zabytkiem jedynym w swoim rodzaju. Zbytecznym chyba jest pisać o tem, że dla "narodu" polskiego posiadają one tak pod względem artystycznym, jak i historycznym niebywałą wartość.

Z Warszawy.

Wydział teologiczny.

Szerokie koła duchowieństwa są niezmiernie zainteresowane sprawą wyższych studiów teologicznych w kraju.

W tej sprawie ks arcybiskup Karkowski porozumiewał się z episkopatem polskim w Polsce ros. Rezultatem tych narad było przedstawienie przez ks arcybiskupa przedium Komitetu Zborwateckiego Warszawy życzenia obywatelowego całego episkopatu, aby przy warszawskim uniwersytecie powstał osobny wydział teologiczny.

Projekt organizacji tegoż wydziału ma być wkrótce przedstawiony. Opracowaniem go zajęli się delegaci k. ks arcybiskupa w Krajowym Wydziale Oświecenia k. ks prałat Jelowski i k. kanonik Ciepliński.

Psłace w Łazienkach.

W pałacach Łazienkowskich nie pozostało nic, oprócz ścian, podłóg i sufitów. W głównym pałacu królewskim pozostały tylko zegary wmurowane w ściany.

Z drzwi pałacowych pozejmowano ozdoby mosiężne, pozostawiając jedynie klamki.

Gofych murów strzeże dawna służba pałacowa.

Zwiedzanie pałaców.

Zwiedzanie pałaców dostępne jest tylko dla wojskowych.

Z zabudowań pałacowych zajęty jest obecnie tylko odwach przy pałacu i ubikacje służbowe przy pałacyku Mysliwieckim.

Wobec udostępnienia parku dla wojska, znaki objaśniające przy drogach zaopatrzone w napisy niemieckie na miejsce dawnych rosyjskich.

Stawy łazienkowskie.

Z powodu braku odpowiedniej obsługi stawy w parku łazienkowskim nie są zupełnie zasilane świeżą wodą i wysychają, tworząc cuchnące bagniska, obok których już dziś przejść trudno.

Przy stawach umieszczono obwieśczenia, zakazujące łowienia ryb -- zakaz ten jednak niebawem straci na swej wartości, only bowiem zarzybek po wyschnięciu stawów skazany jest i tak na zagładę.

Orzeł polski.

Podczas zdejmowania i usuwania insygnjów państwowych i napisów rosyjskich z gmachu instytutu Maryjskiego przy ul. Wiejskiej robotnicy, wykonywujący pracę znaleźli bezpośrednio pod dwugłowym orłem rosyjskim mniejszych rozmiarów orla polskiego.

Post narodowy!

"A sędzia powstał i szedł gdzie pachole blade czekało na wyrok surowy i dułną ręką jego płowej głowy i rzeki "Pojdz dziećcie ja cie uczyci kazę".
M. Konopnicka.

W dniu 25 sierpnia r. b. ogłoszono uchwałę warszawskich władz muncypalnych w kwestji zaprowadzenia nauczania powszechnego.

I najzupełniej słusznie i pięknie pisze "Gazeta Por.": "Rozległ się szpizowy, potężny dźwięk, wzywający do wielkiej pracy u podstaw".

Oświata — to potęga. Usuniecie alfabetyzmu u nas — to najpewniejsze wzmocnienie narodu na duchu i cieles.

Prawda to dowiedziona, nie zaprzeczona, że gdzie nauka się pojawi, tam przestępstwa i zbrodnie ustąpić muszą. Czy tak wielkiemu zadaniu, jak zaprowadzenie nauczania powszechnego, podoła biedne społeczeństwo nasze, wy-

czepane wojną straszną, gdy rolnik, przemysłowiec i kupiec zrujnowani? Czy projekt ten w chwili obecnej nie zawieszony, nie nad siły nasze — wprost nie szaleństwo wobec ogólnej biedy, nędzy prawie i głodu!

Odpowiedź tylko jedna. Stanowczo nie! Pamiętajmy, że nie ginie naród, który w chwilach tak ciężkich, jak przeżywamy obecnie, zdobywa się na czynny tak piękny, wzniosły, jak ta zamienna uchwała...

Z bólu i cierpienia zmartwychwstaje duch. Myśl, energia całego narodu, wysilić się musi, aby chęci nasze, te zamierzenia piękne, mogły z krainy marzeń przejść w rzeczywistość.

Pisma wspominają, że Komisja Oświeceniowa uchwaliła budżet szkolny w Warszawie na 1,827,000 rb. i że to obejmuje wydatki na potrzeby Politechniki i Uniwersytetu. A jakże potrzebna będzie suma, która wystarczyła na kraj cały? Pamiętajmy, że liczyć możemy na siebie.

— Obecnie pomoc — to bezcelowe tudzenie się.

Jedyna rada: opodatkować się wszyscy — ale jak?

W mieście kwiatki — na wsi — podatki z morga — Zrobione — Niestety! to zawodzi.

Kwiatki dają rezultat coraz gorszy. Opodatkowanie z morga do przeprowadzenia trudne — dwóć dobrze — ale lud nasz ciemny jeszcze, nie zechce płacić podatku dobrowolnego na szkoły i ochrony.

Trzeba więc obmyślić coś nowego a stałego i to w ten sposób, żeby nikt nie przegodził przedchoźny był eksploatowany, ale każdy biedny czy bogaty — każdy, kto czuje się Polakiem. Czy nie można byłoby wzorować się na Złoty?

Do bardzo praktycznych, a w skutkach doniosłych pomysłów, zaliczyć na leży naznaczenie u żydów co czas jakiś „postu powszechnego”. Gdy ludowi temu w przeprowadzeniu celów ogólnonarodowych potrzeba pieniędzy i to sumy poważnej — ogłasza się post i to w ten sposób, że w pewien dzień wszyscy, czy to milioner, zjadający dziennie za setkę rubli, czy nędzny, którego wyżywienie dziennie nie przerosi 5 kop., składa w tym dniu gotówkę, jaką wydałby na jedzenie, do kasy wspólnej.

O ile styszałem, w ten sposób zbierały się miliony i te to miliony cuda tworzyły dla wybranego narodu i narodu tego na jótę nie zubożały!

Prawda — trzeba na to być narodem wybranym! trzeba mieć jego solidarność — jedność — jego miłość wzajemną — szczerą — jego — i jego co bardzo ważne, organizację. Spróbujmy jednak

Otóż, wzorując się na żydach, przysłała mi myśl ogólnego opodatkowania się powszechnego. Utworzyć specjalną sekcję przy Centr. Kom. Obyw. składek na „Post narodowy”. — Post taki naznaczyć stałe co miesiąc, np. w ostatni piątek każdego miesiąca.

Żydzi załatwiają to i zbierają przez rabbinów — my moglibyśmy przez księży lub może najlepiej przez komitety gminne i miejskie.

Składki te, to opodatkowanie dobrowolne, każdy powinien poczować się dać w dniu tym tyle, ile przypuszczalnie kosztuje go wyżywienie samego czy z rodziną, z wyłączeniem, oczywiście, dzieci, małych, matek karmiących, starców i ludzi ślabych.

Tę składkę dać może każdy. — Niema takiego, kto by dać nie mógł, bo każdy jeść musi, a skoro dzień jeden przepoci, to pieniądź oszczędzi i da go na cel wzniosły — wspólnego narodowego dobra.

Skutki byłyby wspaniałe. Weźmy cyfry — Gdybyśmy, obliczając, że jest nas 20 milionów, przyjęli, że połowa tylko, t. j. 10 milionów, opodatkuje się i to przeciętno choćby tylko po 5 k. — mielibyśmy pół miliona rubli miesięcznie — czyli rocznie 6 milionów rubli — spadłby istnienie z nieba! — a za tę sumę jakąż sieć ochron i szkół pokryłaby kraj nasz cały!

Na gromada — ogół — to przepłotać siła!

A samo to ogłoszenie „Postu narodowego” w celu tak szlachetnym, doniosłym, jakże podniosłoby ducha w narodzie!

Wyobraźmy sobie, jak to dzieci nasze wychyływałyby z upragnieniem dnia tego, żeby pościć, bo za to oszczędzone grosze, czy złotówki, ucza się maluczką, przyszli oświeceni obywatele kraju.

Rzucam myśl — jak ziarno w ziemię. Ziarno — zda się zdrowe — czy rola odpowiednio przygotowana przyszłość pokaze

Tadeusz R.

Tak piękna a tak potężna myśl powyższa zjawiała się w postaci przytoczo-

nego artykułu w tych dniach w warszawskiej „Gazecie Porannej”. Ma ona znaczenie dla całego kraju tak doniosłe, że pozostawienie jej bez wyzyskania byłoby netylko lekkomyślnym zmarotką wieniem milionów, mających zasiłki na rodową skarbnicę naszego ducha — lecz propositu zbrodnia.

To też niepodobna wątpić, że kraja cała z Warszawą na czele akcją tą po dejmie

Niechajże i nasza Częstochowa w u skutecznieniu tej myśli nie będzie ostatnią.

Redakcja.

Placówka.

Bezgwizdny nieba step
Po zgonie słońca...
Śnieg wokół — siny śnieg
Bez końca
Aż gdzieś po swiata kres.
Z blizkiego obozu
Dolała w ciszy
Żołnierska pieśń i dymów zapach.
Noc — jak ogromny pies
Opiera się ciężko o brzeg
Stromego wąwozu
I dyszy...

Baczność! wyteżaj wzrok
Baczność! wyteżaj słuch
Śnieg tłumi każdy krok,
Noc skrywa każdy ruch.
— Niebo wisi tak nisko —
Mileczą śnieżne kobierce,
Po których wzrok twój szuka.
Cóż to? coś cicho puka
Tak blisko, całkiem blisko.
To nic — to twoje serce.

Lecz teraz — skostniała dłoń
Czyni na piersiach znak krzyża —
Przez śnieżną, głuchą błonę
Coś się do ciebie zbliża.
Próżno przedzieras mrok,
Krok słychać, chytry krok.
Do oczu bróń
A potem pał!

Cóż to? tyś zbladł?!
Odwagi nie masz dość,
Patrzysz żrenicą zgasią?
Co to za gość:
Zarys powiewnych szat
W rękę zeschnięta żerdź
I kossy srebrna stal...
Hej! kto tam? sto!;
Oncy, czy swój?
Ha! sto!?!
— „Jam śmierć!” —
Henryk Zbierchowski.

Wszyscy starsi zawsze z największą przyjemnością i rozczuleniem wspominają lata w szkole spędzone. Dziś Wy tego wcale pojąć nie możecie, że ci starzy za swą młodością tęsknią.

Pewien Francuz starszek wykrzyknął z zapamiętaniem, że największym monarchą był Ludwik Filip, a gdy zdumienie otoczenie zaczęło wypytwać na czem sąd swój opiera, odpowiedział z wahaniem i po długim namyśle: „Bo za jego czasów miałem lat 18”.

Zębowi czasu fizycznie oprzeć się nie możemy, lecz pamiętajmy o tem, by czas i szarzyzna życia duszy naszej nie tknęły.

Niechaj żyją wiecznie ideały młodości!

Słowa prawdy

Na ostatnich posiedzeniach petersburskiej Dumy Państwowej rząd rosyjski w osobach obecnych w loży ministrów wysłuchał cierpliwie gorzkich słów prawdy, rzucanych pod jego adresem z trybuny netylko przez lewicowców, lecz nawet przez żywoty bardzo „umiarkowane, lecz oczywiście prawdziwą miłością kraju.

Ote „Dagens Nyheter” przyczącąją w streszczeniu przemówienia kilku posłów wygłoszone w d. 31 sierpnia. Nadzwyczaj silnymi wyrazami politykę rządu pietroawski poseł Sk o b e l e w. Ciągle się zapowiada mówić reformy a najsilniej w stosunku do Polski. Zapowiedziano Polakom autonomię wteczas, kiedy z ludności Polski pozostali w Rosji tylko postowie do Dumy i kilku członków Rady Państwa. Zniesiono granicę osiedlenia żydowskiego w chwili gdy obręczy tej granicy pękać zaczyna pod naporem niemieckim. Cała energia rządu wzdrona została na maszynę drukarską, tłocząc w nieskończony ilości biletu państwowe. Akcja w tym kierunku pcha Rosję do nieuniknionego bankructwa.

Burzliwe chwile przeżywała Duma, gdy atakowano rząd w sprawie aresztowania posłów, wywołania ich na Sybir oraz stumienia krwawego rozrachów robotniczych

w Iwanowo - Woźnieniensku. Socjalista Cz h e n k a i mówił: „Samopoczucie Dumy wymagało, żeby jaknajenergiczniej zaprotowała przeciwko postępowaniu rządu. Zestanie jest dla Dumy polozkiem. Socjalisci już 27 stycznia protestowali.

Frakcja socjalno-demokratyczna otrzymała masowo od robotników żądania, żeby wystarano się o przywrócenie praw przywódców, którzy ulegli gwałtowi i żeby frakcja poparła te starania wszelkimi środkami, które ma do rozporządzenia.

Z samej Moskwy nadeszły protesty 76 związków robotniczych. Socjalisci nie zapomnia tego gwałtu, którego dokonał rząd nad pięcioma posłami Dumy i robotnicy przypomniał sobie w swoim czasie o tem przedstepstwie. Na protest rząd odpowiedział tem, że w Iwanowo Woźnieniensku propositu kazał zastrzelić stu robotników, którzy spokojnie zebrałi się na rynek.

„Rosja jest jedynym państwem na świecie, gdzie rząd z pomocą poliej może sobie pozwolić na podobne okrucieństwa.”

K i e r e n s k i żąda uwolnienia posłów do Dumy, niewinnie skazanych, oraz całkowitej amnestji, Kierenski atakuje przytem nowych ministrów, bo dotychczas nie nie zrobili, aby naprawić występne dzialania swoich poprzedników.

Z Kielc.

(Koresp. Własna „Gońca Częstoch.”)

II.

Cały komplet nauczycielski jest w miejscu, a liczba młodzieży do nauki, ze względu na zamknięcie szkół rządowych wzrosła w trójnasób, wobec czego i fundusze się znajdują. Trzeba tylko dobrych chęci. O ile wiadomo, prawie wszyscy domagają się otwarcia męskiej szkoły Handl.

Pomoc obywatelska zaznaczyła się ostatnio w opiece nad ludnością pozabawioną pracy i zarobku, lecz brak funduszy ograniczają w szerszej działalności. Na czele Komitetu figuruje k. biskup Łosiński.

Tu trzeba dodać, że pomimo ogólnej biedy, najemnik jest bardzo drogi, a dużo ludzi wcale nie chce iść do roboty, wyczekując na jakiś wparcia i zyski bez pracy.

Wielu ludzi z klasy wyrobniczej włoży się po ulicach bezczynnie, a niektorzy z pijaństwa trzymają się ledwie na nogach.

Chłopi po wsiach, w czasie pobytu Rosjan, porobili pieniądze na sprzedaży zrabowanego drzewa, biorąc w miesiąc za sążeń surowizny po 16 rb. i drożej. Węgle nie było wówczas

Zdrowostan miasta dość pomysłny. Epidemji, jak dotąd niema wcale, a tyfus brzuszny i dżenterya należą tylko do wypadków sporadycznych. W dwóch szpitalach miejscowych znajduje się chorych zaledwie kilkadziesiąt osób. Masa lokali prywatnych są także w rozporządzeniu władz wojskowych, a ściąganie zaległych podatków odbywa się sposobem przymusowym, skutkiem czego właściciele domów są pokrzywdzeni, gdyż masa lokatorów nie płaci im komornego.

Wyłączna sprzedaż węgla kamiennego na miasto i okolice powierzona Magistratowi. Zamówienia przyjmują się codziennie od godz. 12 do 2 po południu.

Przez czas pewien, grupa spekulantów nie chciała przyjmować zbrudzonych i zniszczonych rosyjskich pieniędzy lub przyjmując je potrącałi 30 proc. rzeczywiście wartości. Jednak Komendantura wojskowa poleciła pieniądze takie przyjmować obowiązkowo pod karą 500 marek lub więzienia do 6 miesięcy. Stormowana na przedce milicja miejska ze współudziałem członków Straży ogniowej, ma ulec nie-żądugo zupełnej reorganizacji. Dotychczas dużo osób pracuje w niej na dniówkę z wypłatą tygodniową. Dyrektorem milicji jest p. Dobrowolski, a jego pomocnikiem p. Lewandowski.

Utrzymanie w Kielcach jest bardzo drogie.

Świątynia katedralna posiada wewnątrz świeże malowidła w stylu odrodzenia. Odnowiono także i oltarze, ale nowe organy zagraniczne, kupione parę lat temu, uległy zupełnemu rozstrojowi. Do wyrestaurowania ich wprowadzono z Częstochowy p. T. Porosa. Robota przy nich trwała cały tydzień.

Życie towarzyskie w mieście koncentruje się tylko w cukierniach i restauracji p. Żółtaka, gdzie przy dźwiękach kieliszków i kufli, przygrywa

co wieczór piękny tercet artystyczny. Z trzech iluzjonów — czynny jest tylko „Apollo”, w którym dawniej grywano nawet dramaty i opery. Sala w nim obszerna i piękna Administrator p. Edward Szttemberg, czyni starania o wznowienie przybytku Melpomeny. Jest melomanem i zna się na teatrze. Na zimę, zjeżdża do Kielc w gościnę teatr Krakowski. Oto wszystko, co obecnie z Kielc napisać można.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 8 w śróde Narodzenie N. M. P. Adriana M. Jutru 9 w czwartek Sergiusza P. W. Gorgoniusza X Wschód słońca o godzinie 5 m. 22. Zachód słońca o godzinie 6 m. 32.

Wiadomości historyczne

1649 Bohdan Chmielnicki z Tatarsami obłaga Lwów. 1709 Zygmunt III wypowiedział wojnę carowi Wasyliowi Szuskiemu.

Rozporządzenia urzędowe.

Ogłoszenie

w sprawie napisów publicznych.

§ 1. W powiecie częstochowskim urzędowe napisy na wszystkich domach i ulicach należy usunąć w ciągu czterech tygodni i zastąpić je napisami w języku polskim i niemieckim.

§ 2. Na wszystkich sklepach, restauracjach itd. szłydy prywatne z rosyjskimi napisami mają być natychmiast usunięte.

§ 3. W obrębie obwodu policyjnego Częstochowy, wszystkie nowe napisy wymagają poprzedniego zezwolenia Zarządu Policji.

§ 4. Przekroczenia, ewentualnie zaniedbania, karane będą więzieniem do sześciu miesięcy, lub grzywną do 50 rubli.

Częstochowa, d. 2 września 1915. Niemiecki Zarząd Cywilny Naczelnik Powiatu. von Thaeer.

Pisaliśmy już wczoraj, że zebrani w d. 31 z. m. w Warszawie przedstawiciele zrzeszeń zawodowych, przemysłowych, kupieckich i właścicieli nieruchomości, uznając brzydotę szłyd dzisiajszych, zeszepeconych bądź dziwacznie przestawialemi rysunkami, emblematami, bądź krzykliwością barw ramięcych długich napisów, — odwołuje się do ogółu kupiectwa i właścicieli nieruchomości, aby dla harmonji i estetyki ulic i domów, m szłydkach usuwaczeli pośrodku jedynie nazwę firmy, bez wszelkich innych napisów.

O charakterze handlu winna mówić estetycznie ulozona wystawa. U nas w Częstochowie warto wziąć to samo za zasadę.

Zmiana z Zarządzie Cywilny pow. częstochowskiego.

Dotychczasowy Landrat powiatu częstochowskiego p. von Thaeer opuścił ten urząd i nasze miasto, udając się do Warszawy dla objęcia stanowiska kierownika wydziału wznajni i oświaty.

Stanowisko Landrata pow. częstochowskiego obejmuje przeniesiony tu z Włocławka profesor Bredt.

Od redakcji. Wskutek przypadającego dziś we śróde święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny następnny numer na piątek wyjdzie dopiero we czwartek po południu.

Z Jasnej Góry. Dziś, jako w dzień Narodzenia Najśw. Maryi Panny, przypada na Jasnej Górze odpust i wielkie święto. Na doroczną tę uroczystość ściągają zawsze kompanje ze wszystkich stron Polski a tawet i z innych zaborów. Różnobarwne tłumy wypełniały świątynię po brzegi i zalegały wszystkie place wokół klasztoru. Zgiełk, gwał, śpiewy roznosiły się stąd na wszystkie strony. Dziś w porównaniu z tymi latami dźwięnie pusto i głucho. Ale i dziś, mimo utrudnionej komunikacji, widzieć można ławnie stroje wieśniaczek nie tylko z bliska. I dziś przybyły, choć nie tak liczne, pielgrzymki z dalekich stron, jak np. z Pilicoy,

z Garkówka, z Jackowa, jedni pieszo, inni wozami, które dziś koczują pod klasztorem.

Uroczyste nabożeństwa odprawiane będą w porządku zwykłym. Celebrować uroczystości sumę na O. Wincenty, kazanie wygłosi O. Marjan, który po południu odprawi również nie-spory.

Nominacje.

Były prefekt pensji p. Leonji Komar ks. dr. Józef Wotkiewicz mianowany został profesorem seminarium duchownego we Włocławku na miejsce ks. Piotra Kremera, przeniesionego na stanowisko profesora akademii duchownej w Petersburgu.

Ks. kan. B. Mettler mianowany jest prefektem zakładu naukowego p. Komar i gimnazjum p. Winc. Szudejki.

Ks. W. Kneblewski pozostaje na poprzednim stanowisku prefekta gimnazjum żeńskiego p. W. Chrzanowskiej i szkół miejskich oraz świeżo otwieranych Kursów pedagogicznych—ks. Stan. Kronenberg zaś w i Polskim Gimnazjum p. Gust. Kościńskiego i szkołach miejskich; ks. kan. Ciesielski—w gimnazjum Opieki Szkolnej.

Ks. Włodzimierz Jakowski, były wikariusz parafii św. Zygmunta w Częstochowie i patron tutejszego Stowarzyszenia Robotników chrześcijańskich, przeniesiony został z Kalisza do Włocławka.

Kursy pedagogiczne.

Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Kursów pedagogicznych przy Opiece Szkolnej, w skład którego wchodzi: ks. W. Kneblewski, pp. W. Płodowski, B. Kolakowski, Dutkiewicz, Pruffer, Sojecki i Janicki, uchwalono:

1. Rozpocząć wykłady w d. 13 go września r. b. w lokalu Gimnazjum Opieki Szkolnej przy ul. Staszycza.

2. Otwarcie Kursów odbędzie się w sobotę 11 września o g. 5 po poł.

3. W dn. 8 września po poł. wywieszona będzie lista przyjętych na Kursy. (I piętro).

4. Codziennie od g. 4—5 do 11 go września będą przyjmowane wpisy za dwa miesiące z góry, kto zaś nie będzie w możności z tego się uściślić, musi złożyć odpowiednie podanie. Zapisy przyjmowane są w dalszym ciągu.

Rozpoczęcie lekcji w gimn. p. Chrzanowskiej.

Wczoraj we wtorek rozpoczęły się lekcje w gimnazjum żeńskim p. W. Chrzanowskiej, poprzedzone nabożeństwem, odprawionem w poniedziałek o godz. 10 rano w kaplicy Najśw. Marii Panny na Jasnej Górze przez ks. prefekta W. Kneblewskiego, który od otarza pięknie przemówił do uchenic, przełożonej, wychowawców i licznie zebranych w kaplicy rodziców. Przemowa ta była pięknym i podniosłym wstępem aetyki do nowego okresu nauki szkolnej, ale i do rozpoczętej obecnie nowej epoki naszego bytu narodowego i dlatego ma ona znaczenie nader doniosłe. Na wstępie scharakteryzował kapłan różnicę warunków, w jakich znajdowało się szkolnictwo nasze poprzednio. a nawet w roku ubiegłym z warunkami obecnymi. Mówił o tem, że duch polski i życie nie zamary. Nie zamarała i młodość, co nad pozami wyłata... Idziemy do szkoły, bo dla narodu potrzeba pokoleń, któreby Polskę z grzechów przeszłości oczyścić mogły, potrzeba młodzieży z wiarą w sercu, z umiłowaniem sprawy rodzimaj. Szkoła powinna iść z hasłem Skargi: „z Bogiem i narodem“.

Młodzież winna mieć na ustach słowa psalmu „Wiedzy, karności i cnoty naucz nas, Panie!“ (118). Przyciągając słowa Ignacego Potockiego: „Zginęliśmy brakiem oświecenia“ mówca zakończył wzywaniem: „Zmartwychwstaniemy przez cnotę, karność i wiedzę“.

Młodzież, przełożeni i rodzice z głębokim wzruszeniem wysłuchali tej pełnej religijnego, społecznego i narodowego znaczenia mowy, która była żywym odzwierciedleniem kierunku tej szkoły. Wzruszenie to nie tylko nie zatario się, lecz spotęgowało, gdy po powrocie z kościoła w lokalu szkolnym ten sam ks. Kneblewski wygłosił mowę dopełniającą, po której rodzice, ścisłając dłoń przełożonej, jedni gorącymi słowami, inni w wymownym milczeniu składali jej życzenia.

Z ulicy Garnarskiej.

Właściciel składu materiałów opałowych J. Dawidowicz zwrócił się do Magistratu z prośbą o zwolnienie go z przyjętego przezeń na siebie przed

I Gimnazjum Polskie

pod kierunkiem

Gustawa Kościńskiego

Częstochowa, Teatralna, 7.

Zapisy na nowy rok szkolny już się rozpoczęły. Do egzaminu kandydaci przystępować mogą każdego dnia w ciągu całego Siernia. Dla niezamożnych opłata szkolna zniżona. Poprawki od 1 Września. Lekcje 10 Września. Dyrektor przyjmuje interesantów codziennie od 11—12 przed poł. i od 3—4 po poł.

Teatr „PARYSKI” II Aleja 19.

W środę 8-go czwartek 9 go i piątek 10-go Września r. b.

Wielkie arcydzieło Henryka Sienkiewicza

„POTOP”

Całkowita ilustracja powieści w 8-mlu częściach. Objętość w języku polskim.

1-za Serja KMICIC | 2 Serja razem | 11-za Serja Obrona Częstochowy i REORGANIZACJA GABINICZA.

Wspaniała wystawa! Znakomita gra artystów! Sceny batalistyczne! Szczęśliwy w programach i afiszach.

kilku laty obowiązku utrzymywania latarni elektrycznej na rogu ulic Garnarskiej i Jatkowej gdyż wobec zamiany dawnej mu opłaty rb. 4 na rb. 2 podolać temu nie może. Wskutek starań Dawidowicza latarnia ta w swoim czasie zamieniona była na elektryczną z naftowej.

Koszty kwaterek.

Według nowej uchwały Magistratu koszty kwaterek od dnia 1 lipca 1915 r. obliczane być mają według normy obowiązującej dla Rzeszy Niemieckiej.

O ławkę na wałach.

Gdy pogoda sprzyja, przyjemnie przejść się po wałach klasztoru Jasnogórskiego. Składa się na to, jak p'ekny widok rozciągający się przed oczyma, tak czystość wokół wozowa. Cóż jednak, gdy chcąc dużej w jakimś punkcie zabawie, lub czując się zmęczonym dość długą przechadzka jest się pozabawionym ławki, i trzeba albo usiąść na ziemi, albo też „nolens volens“, zapomniawszy o zmęczonym, wędrować dalej. O ile wiemy, zarząd klasztoru zamierzał już kiedyś ławkę tam poustawiać.

Zabawa na Doraźną Pomoc.

Wyznaczona na przeszłą niedzielę zabawa na Doraźną Pomoc, jak pisaliśmy została wskutek niepogody odłożona do przyszłej niedzieli 12-go września.

Przypomnienie.

Komitet organizujący zabawę na rzecz Doraźnej Pomocy podaje do wiadomości, że czyni dalsze starania ażeby zabawę uszczelnić oraz uprasza wszystkich, którzy dotąd nie zdatyli złożyć fantu o odesłanie takowego wprost do pawilonu Muzeum Hygienicznego w parku powstającym, gdzie wszystkie fanty są do obejrzenia.

Zaproszone panie, które z taką gorliwością obszły całe miasto, ażeby zebrać potrzebną ilość fantów komunikują, że w wielu mieszkaniach pozostawiały zawiadomienia, prosząc o odesłanie fantów do domu. Nie wszędzie jednak powyższa lch prośba odniosła pożądany skutek, dlatego tą drogą pozwalamy sobie rzucić słówko przypomnienia naszym czytelnikom.

Z biura komisji pośrednictwa w pracy.

W poniedziałek 6 bm. z biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 wyjechało za granicę 9 robotników.

Ze szpitala miejskiego.

W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się ogółem 68 chorych — 32 kobiety i 36 mężczyzn, w tem 1 wbojskowy.

Pieniądze do odebrania.

W Biurze komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd Nr. 9) są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

569—Dla Baranowskiej Bronisławy—10 mk., 570—Lupińskiej, ul. Mickie-

wicza 42—30 mk., 571—Cichońskiej Stanisławy, Nowy Stradom 42—40 mk., 572—Gazy Urszuli, ul. Mickiewicza 14—10 mk., 573—Gatner Marii, Kolankowice—10 mk., 574—Piotrowskiej Adeli—10 mk., 575—Borkowskiej Marii—20 mk.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, zapamiętawszy numer, poprzedzający nazwisko

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

2—Garcarek Zofia, 3—Golarda Franc., 1—Gaiński Ignacy, 4—Gaza Piotr, 5—Grundis Lola.

1—Zajac Marjanna, 2—Zagórski Jan, 3—Zaskórska Marjanna, 5—Zajadłak Józefa, 6—Zierkowski Franc., 7—Zesutek Józefa, 8—Zasępa Marcin, 9—Zuk Felicia, 10—Zygasa Jan, 11—Zielińska—Zawodzie, 12—Zajac Józef—Kłobuck, 13—Ziendeck Józef, 14—Zawadzka Józefa, 15—Zeteki A., 16—Zeteki Tomasz, 17—Zasapa Antoni, 18—Zdrowski Paweł, 19—Zidorczyk Ignacy.

1—Wroczyńska W., 2—Wolski Ludwik, 3—Wielgos Jadwiga, 4—Wiewióra—ul. Warszawska, 5—Wieżkowska Marjanna, 6—Włodarczyk Józefa, 7—Włoczek Marjanna, 8—Wiśniewska Juljanna, 9—Woldan, 10—Wiśniewska Anna, 11—Wieczorek Franciszek, 12—Wojciechowska Marja.

13—od Widawskiego Józefa. 14—Wozniak Józef, 15—Wojtasik Jan, 16—Włodarczyk Józefa, 17—Wizental Józefa, 18—Wieczorek Marjanna—Lipnik, 19—Węglarska Florentyna.

20—od Wiśniewskiej Elżbiety. 21—Wieczorek Józefa, 22—Wazowska Marjanna, 23—Wieżkowska Fr., 24—Witt Stanisław, 25—Wójcik Walenty, 26—Wróbel Jan, 27—Wójcik Józef, 28—Włodarczyk Jan—Wola Grabowska.

29—od Wawrowicza Stan. 8—Adamus Zofia, 59—Bomba Stanisława, 27—Coner Edward, 32—Dziadczyk na Piaskach, 14—Hund albo Hlund, 20—Zydek Bronisława, 21—Ziebek Marjanna, 33—Juk Stanisław, 123—Krotus Apolonja, 123—Kowalski Filip, 124—Kotabik Józefa, 125—Kosmin Walenty 126—Kosmin Jan albo Marjanna Opatów, 127—Kotas Józef.

Nagły zgon.

Wczoraj we wtorek o g. 10 i pół przed południem upadł na moście między Aleją I a II g. zamieszkały przy Starym Rynku Nr. 11 Szmul Lajchner, którego przeniesiono natychmiast do sąsiedniego szpitala miejskiego Najśw. M. Panny, gdzie dr. Wrześniowski stwierdził zgon.

Z sądu obwodowego.

Były rosyjski gajowy Marcin Boroeki z Kostrzyna za obrazę maje-

statu cesarza niemieckiego, skazany został przez miejscowy sąd obwodowy na rok więzienia.

Również skazana została na poniedziałkowym posiedzeniu tegoż sądu na dwa lata domu karnego czyli tak zw. „cuchthauzu“ Genowefa Gładysz ze Stradonia, oskarżona o puszczanie w obieg fałszywych markówek.

Lakierowana ulica.

W niedzielę o godz. 4 po poł. pewną sensacją w Alei I wywołał upadek na bruk przed hotelem Wiktorja z wózka ręcznego, ciągnięgonego przez dwóch żydówk bezcki blaszanej z żółtym lakierem do skór. Lakier ten poleił się po dość dużej przestrzeni bruku skąd zbierany był do bezcki golemi rękami przez poszkodowanych. Ponieśli oni dotkliwą stratę, bowiem towar to, szeregoinieł w dzisiejszych czasach drogi.

Za nieprzyjmowanie bonów.

Za odmówienie przyjęcia bonów został pociągnięty do odpowiedzialności Jozek Szwarzkopf i Michał Wiewiński.

Kradzieże.

Wczoraj 7 b. m. podczas targu na Nowym Rynku, nieznanzy sprawca wywiągnął z kieszeni robiącemu zakupy, Alojzemu Widerskiemu, portmonekę, w której znajdowało się 4 ruble bonami.

W poniedziałek skradziono gospodarzowi Michałowi Gałce we wsi Rzeki 18 gęsi, z których 16 było białych, reszta szare.

Wczoraj, we wtorek z mieszkania Ignacego Rzepki, zamieszkałego przy ulicy Zielonej, skradziono pod nieobecność tegoż ubranie męskie wartości 27 rb. Sprawcy nieznani.

„Potop” w Częstochowie.

Od dzisiejszej środy mamy w kinematografie niezrównana inscenizację cudnego romansu historycznego H. Sienkiewicza p. t. „Potop”. Treść tej wojennej epopieji znana jest chyba każdemu. Tembardziej częstochowianom bliska jest „obrona Częstochowy”. O obraz w wykonaniu pierwszorzędnych artystów polskich, sprawiającej wrażenie. Miło ujrzeć w życiu to, o czym się tylko czytało. P. Wołowski, zapobiegliwy reżyser „Paryskiego” uzupełnia program widowisk śródotowych działem koncertowym, w którym bierze udział przez niego p. Celinska i p. Hanusz. Radzimy pójść i zobaczyć.

Ceny targowe.

Ceny w dniu wczorajszym 7-go września br. na produkta spożywcze miejskie i wiejskie na Nowym Rynku były następujące:

masło	1.80—2.00	kop.	kwarta
sery	30—45	„	sztuka
jaja	6 i pół	„	„
kartofle	14	„	garniec
buraki	4	„	pećzek
marochewka	5	„	„
groselek zielony	10	„	funt
ogórki	1—5	„	sztuka
ogórki	30	„	kopa
pietruska	3	„	pećzek
włoszczyzna	2	„	grose
rodziewka	5	„	„
jabłka	7	„	funt
gruski	9	„	„
sliwki	6	„	„
gęsi	200—300	„	sztuka
kaczki	120—200	„	„
kury	180—220	„	„
kurczęta	80—100	„	„
gołębie	50—100	„	„
kapusta	5—10	„	główna
kalafiora	14	„	„
pomidory	10	„	funt
grzyby	7—30	„	miarszcz.
króliki	1.00—2.50	„	za parę.

Z Piotrkowa.

W Piotrkowie władze wydały rozporządzenie, aby we wszystkich sklepach kolonialnych cukier sprzedawany był w cenie 36 halery za funt.

Z Opatkowa.

Władze zakazały wywozu kartofli, wobec czego konfiskowane będą codziennie przewożone kartofle i sprzedawane mieszkańcom po 50 kop. ówiarika.

Z Łodzi.

Specyfik medycyński. Z powodu wzniesienia rucho z Warszawy do Łodzi ceny na specyfik medycyński wyrobów laboratorjów

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od poniedziałku 6 do środy 8 Września (włącznie)

BESTJE MIĘDZY SOBĄ

Dramat w 2-eh częściach.
Natan jako Zoogler (Komicyz)
Misyer Zoolo (Romicyz)
Flota niemiecka (Zdjęcia z natury)

Na scenie
Walek adwokat
Operetka ludowa w 1 akcie przez Gerbera.
Tabele! Orkiestra ludowa! Nowa wystawa!

Ceny miejsc:

Kaspa w loży 70 pf.	Kaspa parter 50 pf.	Galerja 30 pf.
50 bal. 40 kop.	30 kop.	40 bal. 20 kop.

Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od wtorku 7 do piątku 10 Sierpnia

Błędne drogi miłości

Dramat współczesny w 3-eh częściach.
Ich jedyny syn (Dramat)
Przygoda w hrainie snów (Komedia)
Rronika wszechświatowa (Z natury)
Borilwy teater (Romicyz)
Tulipany (Fantazja w kolorach)

Zmiana programu w sobotę.
Początek przedstawień o godzinie 5-5-1/2, w święta o godz. 3 po południu.
Ceny miejsc: Miejsce w Loży 50 pf. — 30 kop. — 70 Hal. II miejsce 40 pf. — 24 kop. 55 Hal. III miejsce 20 pf. — 12 kop. — 27 Hal. Wojskowi na 2 miejsca placę 30 pf. — 18 kop. — 40 Hal. Dzieci na wszystkie miejsca placę połowę.

Teatr „APOLLON” I Aleja 12.

We wtorek 7 Września r. b.

Tylko dla dorosłych DAMA z SAMOCHODU

(CHOU-BLANC)
Komedia w 3-eh aktach Rene Dan-court i Robert Dieudonné Grana z ogromnym powodzeniem w Warszawie.

Ceny miejsc:
Od 2.00 M. — do 30 pf.
Od 3 koron — do 45 hal.
Od 1-20 kop. — do 18 kop.
Początek o g. 7 m. 15 wiecz.

Taniol!

Metalowe piece i wanny kąpielowe
niepodlegające rekwiizycji, poleca
Zakład Mechaniczny J. BINERT
Aleksandrowska 8.

Kursy dla freblanek i ochroniarek J. Lucht-Michalskiej
Częstochowa Aleja Nr 60.
W zakres kursu wchodzi wykłady: pedagogika hygieny Metodą Frebla, nauki przyrodnicze oraz gimnastyka słowna, rysunki spłiw- zajęcia praktyczne. Informacji i zapisy (przej- muję) codziennie od 9-6 po poł.

Pokój umebłowany do wynajęcia wprost Powiatu Szkolna 9, Galiński.

warszawskich w mieście uległy zna- cznej niższe
I tak np. pudełko kapsulek rycy- nowych, które kosztowało 35 kop., o- becnie kosztuje 20—25 kop., cena plastru Hamiltona dawniej wynosiła 50 k., obecnie zaś 25—30 k., mydło zaś i kosmetyki, pomimo znacznego dowozu, nie uległy niższe, jak rów- nież i artykuły apteczne oraz prze- twory chemiczne.

Ceny mięsa w Łodzi.
Od dnia 1 września ustalono w Łodzi za 1 polski funt następujące ceny najwyższe:

	w handlu	detalcz.
	mk.—kop.	mk.—kop.
za wołowinę		
I jakości	0,84—0,50	1,00—0,60
II jakości	0,74—0,44	0,90—0,54
koszerna I	0,94—0,56	1,10—0,66
z filetu II	0,84—0,50	1,00—0,60
za cielęcinę	0,94—0,56	1,10—0,66
koszerna	1,04—0,62	1,20—0,72
za skopowinę	0,94—0,56	1,10—0,66
koszerna	1,04—0,62	1,20—0,72
za wieprzowinę		
II jakości		1,15—0,60
za wieprzowinę		
karbonadę		1,30—0,78
za łój wołowy		1,20—0,72
za słoninę i szynki (wędzone)		1,80—1,08

Humor i Satyra.

Bystre dziecko.

Matka (czyta): Indianie wychodzą na wojnę malowali sobie twarz. Leoś: Mamusi, a z kim ciocia Andzia na wojnę wychodzi?

Paradoks pijaka.

— Daleko masz z domu do two- jej knajpy?
— Odmennie do knajpy jest pięć minut, ale z knajpy do mnie będzie dobre pół godziny.

W kantorze.

Szef (do kantorzysty): Pan obgry- zasł otówki, zlizujesz z papieru atram- ent... czy ja pana już razem z wik- tem zaangażowałem?

Z amerykańskiej recenzji.

Miss Thomson w roli Damy kame- lowej umarła z takim naturalizmem, że obecny w teatrze agent Towarzy- stwa ubezpieczeń życiowych zatele- grafował po przedstawieniu do swo- jej dyrakcji o wyszycowanie jej spadkobiercom ubezpieczonej sumy.

Dwie różne przyczyny, jeden skutek.

Odwiedziłem niedawno szpital war- jatów. Uprzejmy dyrektor zakładu o- prowadził mnie po celach i udzielił mi wyjaśnień.

— Dlaczego ten młodzieniec — zapytałem — ten oto właśnie, co pa- trzy uporczywie, nieruchomo w je- den punkt, dostał się do klatki war- jatów?
— Dostał kosa od panny, no i...
— Aha, rozumiem. zbzikował. A ten, co głową o ścianę tłucze w tej celi obok?
— Ten, proszę pana dobrodziej- cie ożenił się z ową panną, która tam- temu dała kosa...

Dyplomatyczny ożenek.

— Słuchaj, Dezydery, musisz mi powiedzieć prawdę: „z miłości” ty się ożeniesz, czy „za pieniądze”, chcia- łabym wiedzieć, bo zawsze byłeś ta- kim idealistą...
— Widzisz, ażeby uniknąć palpa- niny ludzkiej i wyjść z tego pod każ- dym względem dobrze, ożeniłem się dia tych dwóch razem powodów: „z miłości dla pieniędzy”.

Ofiary.

F. S., jako fant na zabawę niedziel- ną Doróżnej Pomocy obsadkę z kosi słoniewej, kwit 4:0.
Dla biednej M. M., matki trojga dzieci, znalezionej na ulicy, bezimien- nie rb. 1, kwit 421.

Wielki wybór papierów listowych i kopert w Drukarni **F. D. WILKOSZEWSKIEGO** II-ga Aleja Nr 38.

Biuro pośrednictwa pracy Centrali niemieckiej robotników ul. Teatralnej № 26.
poszukuje: 30 Robotników do robót ziem- nych, zarobek 40-45 fanigów na godzinę.
Odjazd w sobotę, 11 Września. 200 Robotników do kopania, zarobek do 8 marek dziennie, Odjazd każdego dnia.

BISTYDEIŃSKI I PIENKOWSKI Apteka w Częstochowie.
MIQRENO - NERVOSIN przyjmuje się w wodzie bez opłaty prześwietla się granie bólem głowy, oswiętli i t. p.



Drukarnia i Litografia F. D. Wilkoszewskiego



Wykonywa wszelkie roboty starannie i akuratnie po cenach możliwie niskich.

w Częstochowie Aleja II Nr. 38.

Stare Wina

Węgierskie, Tokajskie, Reńskie, Hiszpańskie, oraz Francuskie czerwone i białe poleca Stanisław Szczawiński 2 Aleja № 25. róg Teatralnej.

Sprzedam sklep spożywczy z powodu samo- tności który miałam lat 10 bardzo tania Teatralna 20. 0137—
Sklep, 2 pokoje kuchnie, wygodny, 3 pokoje, suterena, 15ba parterowa do wynajęcia 2 Ale- ja № 23. 644—
Do sprzedania fishermornia i maszyn do sycia ul. św. Barbary 7. Kosiarska. —
Zginięta kórka czarna w białe łaty. Odpro- wadzić za nagrodą Zwolskiemu II Aleja 36. 646—
4—5 osób poszukuje obiadów prywatnych Oferty pod lit A. B. w Administracji Gońca. 647—
Lokal po cukierni sarax lub od 1 Października do wynajęcia III Aleja 53. —
Do sp zedania nowa brzyzka Teatralna 16 Koloniowski. 643—
Nauczycielka udziela lekcji języków obcych i przyni-uje dzieł do nauki Stradomska № 1.
Gruszki słone **Jańcipańskie** Sława Halinowa, Dunstrusa etc. **10 funtów i rubel. Jabłka** gruski (mniejsze) **10 funtów 75 kok.** 5 fu to = 40 kop. **Maronolada** Wisłowa Jabiko+, gruszkowa, sprzedaje Og 6d Halnow Władysław Zawady Szkolna 20 róg Ciemnej. 0134—
Powóz bryczka oraz i garnitur medii mało używane zaraz do sprzedania Wiadomość „Gońcu”. 0136—

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumera- torów o uregulowanie zaległej prenumeraty.